

Sygn. akt XXV C 1000/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2018 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział XXV Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Pogorzelska

Protokolant : sekretarz sądowy Dorota Wesołowska

po rozpoznaniu w dniu 30 Stycznia 2018 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. L.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę odszkodowania

1. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda W. L. kwotę 190 246,84 zł. (sto dziewięćdziesiąt tysięcy dwieście czterdzieści sześć złotych 84/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 lutego 2018r. do dnia zapłaty;
2. Umarza postępowanie w zakresie kwoty 29 753,16 zł. (dwadzieścia dziewięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt złotych 16/100) wobec cofnięcia pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia ;
3. Oddala powództwo w zakresie odsetek od dnia 16 maja 2013 roku do dnia 26 lutego 2018 roku ;
4. Nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 8227 zł (osiem tysięcy dwadzieścia siedem złotych) tytułem części opłaty od pozwu oraz kwotę 4 051,10 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt jeden złotych 10/100) tytułem części kosztów biegłego ;
5. Poleca Kasie Sądu Okręgowego Warszawie wypłacenie powodowi W. L. kwotę 997,69 zł (dziewięćset dziewięćdziesiąt siedem złotych 69/100) tytułem zwrotu części kosztów sądowych ;
6. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda W. L. kwotę 3617 zł. (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt XXV C 1000/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 marca 2014 r. (data prezentaty) skierowanym przeciwko pozwanemu Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W., powód W. L. wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 220.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 maja 2013 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że strony postępowania łączyła umowa ubezpieczenia (...) z dnia 17 października 2012 r., na mocy której pozwana zobowiązana była do objęcia ochroną ubezpieczeniową mienia powoda, w tym domu

położonego w miejscowości T., w okresie od 18 października 2012 r. do 17 października 2013 r., która stanowiła kontynuację poprzednich umów ubezpieczenia.

Powód podał, że w dniu 10 marca 2013 r. w wyniku pożaru doszło do całkowitego zniszczenia domu powoda. Pozwana odmówiła jednak powodowi wypłatę odszkodowania z tego tytułu. (pozew – k. 3-8)

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana podała, że kwestionuje okoliczność ponoszenia odpowiedzialności za szkodę w niniejszej sprawie, jak również powstanie szkody w nieruchomości strony powodowej we wskazanym przez nią rozmiarze i wysokości, a ponadto, że kwota dochodzonego odszkodowania przekracza sumę ubezpieczenia uzgodnioną w polisie (...) nr (...). (odpowieź na pozew – k. 78-84)

Na rozprawie w dniu 30 stycznia 2018 r. powód zmodyfikował powództwo w ten sposób, że wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 190.246,84 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 16 maja 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., a od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, natomiast w pozostałym zakresie cofnął powód powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia. (protokół z rozprawy z dnia 30 stycznia 2018 r. – k. 468)

Przed zamknięciem rozprawy strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 października 2012 r. powód W. L. za pośrednictwem A. K. z (...) A. Ś., zawarł z (...) S.A. umowę ubezpieczenia (...) nr polisy (...). Przedmiotem było ubezpieczenie domu położonego w miejscowości T. przy ul. (...) (na sumę gwarancyjną 200.000 zł) wraz z mieniem ruchomym (na sumę gwarancyjną 10.000 zł) od ognia i innych zdarzeń losowych oraz ubezpieczenie mienia ruchomego i stałych elementów od kradzieży z włamaniem i rozboju na sumę gwarancyjną 10.000 zł. Ubezpieczenie obejmowało okres od 18 października 2012 r. do 17 października 2013 r. (polisa nr (...) – k. 16-17)

Przedmiotowa umowa ubezpieczenia z dnia 17 października 2012 r. była kontynuacją umów zawieranych poprzednio przez powoda z pozwaną o tożsamym zakresie przedmiotowym (pakiet „(...)” - ubezpieczenie domu położonego w miejscowości T. przy ul. (...) wraz z mieniem ruchomym od ognia i innych zdarzeń losowych oraz ubezpieczenie mienia ruchomego i stałych elementów od kradzieży z włamaniem i rozboju). Umowy te były zawierane na okresy: od 16 października 2003 r. do 15 października 2004 r.; od 16 października 2004 r. do 15 października 2005 r.; od 16 października 2005 r. do 15 października 2006 r.; od 16 października 2006 r. do 15 października 2007 r.; od 16 października 2007 r. do 15 października 2008 r.; od 16 października 2008 r. do 15 października 2009 r.; od 16 października 2009 r. do 15 października 2010 r.; od 16 października 2010 r. do 15 października 2011 r.; od 16 października 2011 r. do 17 października 2012 r. (polisa nr (...) – k. 39, polisa nr (...) – k. 37, polisa nr (...) – k. 35, polisa nr (...), polisa nr (...), polisa nr (...), polisa nr (...), polisa nr (...) – k. 22, polisa nr (...) – k. 18).

W okresie od 4 marca 2013 r. do 10 marca 2013 r. doszło do kradzieży z włamaniem do budynku mieszkalnego powoda przy ul. (...) w T.. W dniu 10 marca 2013 r. w domu powoda przy ul. (...) w T. wybuchł natomiast pożar, w wyniku którego dom uległ zniszczeniu. (okoliczność bezsporna; pismo Komisariatu Policji w T. z dnia 18.04.2013 r. – akta szkody na płycie CD)

Postanowieniem z dnia 12 czerwca 2013 r. Komisariat Policji w T. umorzył śledztwo w sprawie pożaru w domu powoda przy ul. (...) w T. w dniu 10 marca 2013 r. oraz kradzieży z włamaniem do tego domu w okresie od 04 marca 2013 r. do 10 marca 2013 r., wobec niewykrycia sprawcy. (postanowienie z dnia 12 czerwca 2013 r. – k. 48-48v)

Umowę ubezpieczenia z dnia 17 października 2012 r. w imieniu powoda W. L., jako jego pełnomocnik podpisała jego matka L. L.. Zapoznała się ona z treścią umowy i przeczytała ją, a pośrednik ubezpieczeniowy wskazała L. L. miejsca, w których musiała ona złożyć podpis. Procedura zawierania umowy trwała 5-10 minut. Umowy zawsze były

zawierane tak samo. L. L. nie otrzymała przy zawieraniu umowy żadnych dokumentów, w tym ogólnych warunków ubezpieczenia. (zeznania świadka L. L. – k. 113-114)

W domu przy ul. (...) w T., rodzice powoda mieszkali od kwietnia do listopada, natomiast powód dojeżdżał do nich w dni wolne od pracy. Powód przebywał w tym domu w każdy weekend. Zarówno powód jak i jego rodzice byli widywani w domu w T. przez sąsiadów. Powód był tam widywany przez cały rok. (zeznania świadka L. L. – k. 113, zeznania świadka S. D. – k. 163-164, zeznania świadka F. T. – k. 164-165, zeznania świadka B. Z. – k. 165-166)

Dom przy ul. (...) w T. był domem drewnianym, zabytkowym. Wybudowany został w 1926 r. Znajdowały się w nim stare meble – antyki. Był tam prąd, ale nie było kanalizacji. W domu była lodówka, telewizor i zamrażarka. W domu były cztery duże pokoje, dwa duże przedpokoje i dwie werandy. W każdym pokoju były antykowe piece kaflowe. Każdy pokój był urządzony i w każdym były meble. Na werandzie stał stół, kanapa i dwa krzesła. W domu była także czytelnia, nowoczesny komputer i biblioteka z dużą ilością książek. Matka powoda przechowywała w tym domu swoje rzeczy osobiste, w tym dwie szafy wypełnione ubraniami. W domu znajdowała się także kuchnia kaflowa. W domu tym było ogrzewanie węglowe. Dom był czysty i zadbane, a także zakonserwowany i malowany odpowiednimi farbami. Dom przeszedł remont około dwóch lat przed pożarem. W domu zamontowany był alarm i czujniki ruchu. (zeznania świadka L. L. – k. 113-114, zeznania świadka S. D. – k. 163-164, zeznania świadka F. T. – k. 164-165, zeznania świadka B. Z. – k. 165-166, fotografie – k. 9)

Aktualny koszt doprowadzenia budynku powoda przy ul. (...) w W. do stanu sprzed szkody wynosi **190.246,84 zł** brutto. (ustna opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu budownictwa – k. 465-468 i k. 449-464, opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa oraz opinie uzupełniające – k. 193-232, k. 276-331, k. 356-358, k. 365-410, k. 449-464)

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, decyzją z dnia 15 maja 2013 r. pozwana odmówiła powodowi wypłaty odszkodowania z tytułu zaistniałej szkody. W uzasadnieniu swojej decyzji, pozwana powołała się na § 5 ust. 2 pkt 11 w zw. z § 2 ust. 1 pkt 43 ogólnych warunków (...), który stanowi, że pozwana nie odpowiada za szkody powstałe w ubezpieczonym mieniu, w przypadku gdy dom nie był zamieszkały na stałe, o ile nie została zapłacona składka dodatkowa, natomiast w ocenie pozwanej przeprowadzone postępowanie likwidacyjne wykazało, że budynek dotknięty szkodą był zamieszkały czasowo wyłącznie w okresie od kwietnia do połowy listopada każdego roku i nie był również zamieszkały w chwili powstania szkody. (decyzja pozwanej z dnia 15 maja 2013 r. – akta szkody na płycie CD, owu - akta szkody na płycie CD)

Zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 43 OWU przyjętych Uchwałą Zarządu (...) S.A. ((...)) nr (...), za stałe zamieszkanie uważa się przebywanie w mieszkaniu lub domu bez przerw dłuższych niż 30 dni, z zamiarem stałego pobytu. W myśl natomiast § 5 ust. 2 pkt 11 OWU, (...) nie odpowiada za szkody powstałe w ubezpieczonym mieniu, w przypadku, gdy dom/mieszkanie nie były zamieszkałe na stałe, o ile nie została zapłacona dodatkowa składka. (OWU przyjętych Uchwałą Zarządu (...) S.A. ((...)) nr (...) - akta szkody na płycie CD)

Sąd dokonał następującej oceny dowodów:

Podstawę ustaleń faktycznych w rozpoznawanej sprawie stanowiły wskazane powyżej dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, fotografie, opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa, jak również zeznania świadków L. L., A. K., A. Ś., S. D., F. T. i B. Z..

Sąd dał wiarę przedstawionym w niniejszej sprawie dowodom w postaci dokumentów. W ocenie Sądu brak jest podstaw do podważania zawartości lub autentyczności dokumentów uznanych przez Sąd za wiarygodny materiał dowodowy. Nie były one także kwestionowane przez żadną ze stron procesu.

W ustaleniach stanu faktycznego Sąd posiłkował się opinią pisemną główną oraz uzupełniającymi opiniami ustnymi i pisemnymi biegłego sądowego z zakresu budownictwa. Opinie biegłego zostały przyjęte przez Sąd bez zastrzeżeń, gdyż zostały one sporządzone zgodnie ze zleceniem Sądu, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności istotnych dla

poczynienia niezbędnych ustaleń faktycznych oraz przy uwzględnieniu wszystkich zastrzeżeń podnoszonych przez stronę pozwaną. Sąd uznał opinie biegłego za rzetelne, spójne i zupełne.

W ocenie Sądu powyższe opinie zostały sporządzone w oparciu o wiedzę fachową. Powołany biegły to kompetentna osoba, posiadająca odpowiednie w tym kierunku specjalistyczne wykształcenie i wieloletnie doświadczenie zawodowe. Z tego względu Sąd przyjął opinie za bezstronny i wiarygodny dowód w sprawie, a wnioski z nich wynikające Sąd przyjął jako własne.

Sąd dał również wiarę zeznaniom świadków L. L., S. D., F. T. i B. Z., uznając że są logiczne, spójne i korespondujące z całością zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Wskazania wymaga bowiem to, że świadek L. L. jest matką powoda, a zatem w ocenie Sądu posiada ona wiedzę na temat okoliczności zamieszkiwania w domu przy ul. (...) w T.. Podobnie świadkowie S. D., F. T. i B. Z. jako bliscy sąsiedzi przedmiotowej nieruchomości, posiadają w ocenie Sądu niezbędną wiedzę w tym zakresie. Sąd nie znalazł podstaw do podważenia prawdziwości zeznań świadków, zeznających po złożeniu przyrzeczenia. Ponadto, L. L. działając jako pełnomocnik powoda, podpisała w jego imieniu umowę ubezpieczenia z dnia 17 października 2012 r., wobec czego zdaniem Sądu ma ona pełną wiedzę na temat okoliczności zawarcia tej umowy oraz przekazywanych wówczas informacji.

Zeznania świadków A. K. i A. Ś. Sąd uznał natomiast za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Oboje świadkowie, odpowiednio – agent ubezpieczeniowy i właściciel agencji, wskazali, iż nie pamiętają one okoliczności zawierania przedmiotowej umowy ubezpieczenia. Świadkowie opisali jedynie ogólne zasady postępowania przy zawieraniu tego typu umów, co w ocenie Sądu nie może zostać uznane za wystarczający dowód tego, iż procedura ta znalazła zastosowanie również w stanie faktycznym niniejszej sprawy. Ponadto, zważyć należy, iż ze względu na ryzyko poniesienia ewentualnej odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przez pośrednika ubezpieczeniowego, w interesie ww. świadków było zeznanie na okoliczność prawidłowego powiadomienia strony powodowej o warunkach ubezpieczenia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

W niniejszej sprawie powód W. L. wystąpił przeciwko pozwanej Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę odszkodowania za szkody poniesione przez niego w związku z pożarem, jaki miał miejsce w domu powoda położonym w miejscowości T. przy ul. (...) w dniu 10 marca 2013 r.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż podstawą roszczeń powoda względem pozwanej jest umowa ubezpieczenia (...) nr polisy (...) z dnia 17 października 2012 r., zgodnie z którą przedmiotem ubezpieczenia był dom powoda położony w T. przy ul. (...) (wraz z mieniem ruchomym) od ognia i innych zdarzeń losowych.

Na wstępie zważyć należy, iż zgodnie z art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. W myśl natomiast § 2 powyższego artykułu, świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie: przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku, a przy ubezpieczeniu osobowym - umówionej sumy pieniężnej, renty lub innego świadczenia w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku w życiu osoby ubezpieczonej. Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia z dnia 26 lutego 1987 r., IV CR 16/87: „Istotą umowy ubezpieczeniowej jako umowy dwustronnej jest spełnienie świadczenia przez ubezpieczającego celem otrzymania świadczenia (odszkodowania) w sytuacji spełnienia się zajścia przewidzianego w umowie”. Okolicznością bezsporną przy rozważaniu niniejszej sprawy jest natomiast to, że odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanej związana jest z ubezpieczeniem majątkowym powoda, a tym samym z zaistnieniem szkody w jego majątku, tj. domu powoda na skutek pożaru.

W tym miejscu wskazania wymaga to, że przedmiotem niniejszego postępowania była przede wszystkim kwestia ponoszenia odpowiedzialności ubezpieczeniowej przez pozwaną za skutki zaistniałego zdarzenia w postaci pożaru domu powoda. Spór między stronami niniejszego postępowania skoncentrował się bowiem głównie wokół tego, czy pozwana ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą względem pozwanego, z uwagi na zapisy Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, które w ocenie pozwanej znajdują zastosowanie w okolicznościach faktycznych danej sprawy.

W pierwszej kolejności wskazania wymaga to, że jak wynika z ustaleń faktycznych poczynionych w toku niniejszego postępowania, w dniu 10 marca 2013 r. w domu powoda położonym w T. przy ul. (...) doszło do pożaru, w wyniku którego dom ten uległ zniszczeniu. Okoliczność ta była między stronami bezsporna.

W ocenie Sądu, zważyć w tym miejscu należy, że sprawa niniejsza dotyczy sporu konsumenta (powoda) z przedsiębiorcą (pозwaną). Powód występuje zatem w pozycji znacznie słabszej niż pozwana, bowiem to po pozwana określała w sposób jednostronny warunki zawieranej umowy ubezpieczenia. To na przedsiębiorcy jako na profesjonalście spoczywał także obowiązek pełnego i prawidłowego informowania konsumenta o warunkach zawieranej umowy ubezpieczenia. Powód jako konsument podlega zatem ochronie, a na pozwanej jako przedsiębiorcy spoczywał szczególny ciężar wykazania prawidłowości procesu zawierania umowy ubezpieczenia z powodem i dochowania przez ubezpieczyciela wszelkich wymogów informacyjnych.

Nie ulega wątpliwości to, że uprawnieniem ubezpieczyciela jest tworzenie ogólnych warunków ubezpieczenia (dalej zamiennie jako „OWU”) do zawieranych umów ubezpieczenia. Uprawnienie takie wynika wprost z art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U. nr 124, poz. 1151 ze zm.). Niemniej jednak, z uprawnieniem tym, nierozzerwalnie związany jest również obowiązek ubezpieczyciela, wynikający z art. 384 § 1 k.c., a mianowicie obowiązek przekazania ogólnych warunków ubezpieczenia konsumentowi, jeszcze przed zawarciem umowy ubezpieczenia, pod rygorem braku mocy wiążącej postanowień zawartych w OWU względem konsumenta. Przepis ten stanowi bowiem wprost, że ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy, w szczególności ogólne warunki umowy, wiąże drugą stronę, wyłącznie wtedy, jeżeli został on jej doręczony przed zawarciem umowy. Tym samym, ciężar dowodu co do tego, że OWU zostały doręczone kontrahentowi przez zawarciem umowy spoczywał na ubezpieczycielu.

W ocenie Sądu w pierwszej kolejności wskazać należy, strona pozwana nie wykazała, jakoby faktycznie ogólne warunki ubezpieczenia, na których postanowienia powołuje się w niniejszej sprawie, tj. OWU przyjęte Uchwałą Zarządu (...) S.A. ((...)) nr (...), były wiążące w przypadku przedmiotowej umowy ubezpieczenia nr (...). Podkreślić bowiem należy, iż w umowie tej wskazano jedynie, iż: „W umowie ubezpieczenia mają zastosowanie Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) obowiązujące na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia.”. W ocenie Sądu sformułowanie to jest jednak zbyt lakoniczne i ogólne, aby móc z całą pewnością stwierdzić, iż w dniu 17 października 2011 r. rzeczywiście to te OWU obowiązywały. Tak sformułowany zapis uniemożliwia bowiem nie tylko Sądowi, ale przede wszystkim konsumentowi zawierającemu umowę, zweryfikowanie, które konkretnie ogólne warunki ubezpieczenia (uchwałą o jakim numerze i z jakiej daty podjętą przez jaki organ ubezpieczyciela oraz z jakim początkowym i końcowym momentem obowiązywania) są dla niego wiążące, jak również porównanie, czy przekazany mu dokument OWU jest tym aktualnym i odpowiednim. W ocenie Sądu przyjęcie przez pozwaną ww. zapisu w przytoczonej powyżej formie było sformulowaniem wprowadzającym stronę powodową w błąd. Tym bardziej, że z analizy poprzednio zawieranych przez strony analogicznych umów ubezpieczenia wynika, iż przykładowo w polisie z dnia 17 października 2011 r. nr (...) zawarto precyzyjny zapis, iż: „zastosowanie mają ogólne warunki ubezpieczenia (...) zatwierdzone uchwałą Zarządu (...) S.A. z dnia 10.12.2008 r. + Aneks nr (...) zatwierdzony Uchwałą Zarządu (...) S.A. z dnia 04.06.2011 r.”. Prawdą jest, że pomimo potocznego posługiwania się terminem „przedłużania” czy „wznawiania” umów ubezpieczenia, pod względem prawnym każda z takich umów jest umową odrębną i niezależną od poprzedniej, jednak porównanie powyższych sformułowań mogło w ocenie Sądu wprowadzić powoda (konsumenta) w błędne przekonanie, co do tego, że w przypadku zawierania umowy z dnia 17 października 2012 r., wiążące go OWU były odmienne niż przy poprzedniej umowie. Zdaniem Sądu, pozwana naruszyła zatem ciężący na niej obowiązek precyzyjnego formułowania zapisów umownych, czym mogła zdecydowanie wprowadzić powoda w błąd. Tym bardziej, że nowe ogólne warunki

ubezpieczenia uchwalone przez pozwaną, wprowadzały nieznane dotychczas stronie powodowej ograniczenia w zakresie odpowiedzialności ubezpieczeniowej pozwanej.

Niemniej jednak, nawet gdyby przyjąć, iż faktycznie, ogólne warunki ubezpieczenia, na które powołuje się w niniejszej sprawie pozwana (tj. OWU przyjęte Uchwałą Zarządu (...) S.A. (...) nr (...)), obowiązywały w stosunku do umowy ubezpieczenia z dnia 17 października 2012 r., to w ocenie Sądu strona pozwana nie udowodniła jednak, jakoby ogólne warunki umowy, na zapisy której się ona powołuje, faktycznie zostały doręczone stronie powodowej przed zawarciem umowy ubezpieczenia w dniu 17 października 2012 r. Prawdą jest to, że we polisie z dnia 17 października 2012 r. znajduje się zapis zawierający oświadczenie powoda, że: „treść umowy ubezpieczenia jest mu znana i zrozumiała oraz, że przed jej podpisaniem zapoznał się z doręczonymi w/w ogólnymi warunkami ubezpieczenia, w oparciu o które została zawarta”. Podkreślić jednak należy, iż zdaniem Sądu z zapisu tego (w odniesieniu do poprzedniego zapisu umownego, iż: „W umowie ubezpieczenia mają zastosowanie Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) obowiązujące na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia.”, zapisy powyższe są również zbyt ogólne i nie precyzują, z jakimi konkretnie ogólnymi warunkami ubezpieczenia zapoznała się strona powodowa.

W ocenie Sądu pozwana nie wykazała, jakoby rzeczywiście fizycznie doręczyła stronie powodowej nowe ogólne warunki ubezpieczenia przed zawarciem umowy w dniu 17 października 2012 r. Świadek L. L., która jako pełnomocnik powoda zawierała przedmiotową umowę w jego imieniu zeznała, iż nie otrzymała wówczas żadnych dokumentów, a samo spotkanie z agentem ubezpieczeniowym trwało 5-10 minut. Pozwana nie przedstawiła natomiast dowodu przeciwnego w tym zakresie. Zarówno A. K. - agent ubezpieczeniowy, która w imieniu pozwanej zawierała przedmiotową umowę, jak i właścicielka agencji (...) wskazały, iż nie pamiętają okoliczności, w jakich zawierana była przedmiotowa umowa. Każdy ze świadków opisał jedynie ogólne prawidłowe i wzorcowe reguły postępowania w przypadku zawierania umowy ubezpieczenia, co nie pozwala na automatyczne wyprowadzenie z tego wniosku, iż również w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy takie zasady postępowania zostały zachowane. Wskazać przy tym należy, iż to na agencie ubezpieczeniowym spoczywa obowiązek (szczególnie w przypadku stałych klientów, którzy tak jak powód regularnie zawierają umowę ubezpieczenia konkretnego typu) poinformowania konsumenta o wszystkich nawet najmniejszych zmianach w zapisach zarówno samej umowy ubezpieczenia jak i ogólnych warunków ubezpieczenia, stanowiących jej integralną część. Nie ulega wątpliwości to, że w sprawie niniejszej doszło do wprowadzenia zapisu OWU, który miał dla powoda kluczowe znaczenie i który dotychczas w ogólnych warunkach ubezpieczenia nie występował. Uzależnił on bowiem ponoszenie przez pozwaną odpowiedzialności ubezpieczeniowej za szkody powstałe w związku z pożarem domu od okoliczności jego zamieszkiwania lub opłacenia dodatkowej składki. Z ustalonego przez Sąd stanu faktycznego nie wynika natomiast, aby przy zawieraniu umowy ubezpieczenia w dniu 17 października 2012 r. pozwana badała, czy dom powoda w T. przy ul. (...) jest zamieszkały w sposób stały lub aby strona powodowa była poinformowana o wysokości i konieczności uiszczenia dodatkowej składki. Z treści umowy ani z żadnego innego dołączonego do niej dokumentu nie wynika, aby strona powodowa złożyła deklarację o stałym zamieszkiwaniu lub niezamieszkiwaniu w przedmiotowym domu lub aby odmawiała opłacenia dodatkowej składki. Zdaniem Sądu, niemożliwe jest zatem stwierdzenie, iż nowe ogólne warunki ubezpieczenia rzeczywiście były omówione ze stroną powodową przez agenta ubezpieczeniowego.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd przyjął, iż OWU przyjęte Uchwałą Zarządu (...) S.A. (...) nr (...), nawet jeżeli faktycznie obowiązywały w momencie zawierania z powodem umowy z dnia 17 października 2012 r., nie zostały doręczone stronie powodowej przed zawarciem ww. umowy. Tym samym, postanowienia zawarte w OWU przyjętych Uchwałą Zarządu (...) S.A. (...) nr (...), w przypadku powoda nie są wiążące. Sąd uznał zatem, że pozwana ponosi odpowiedzialność ubezpieczeniową względem powoda za skutki zdarzenia z dnia 10 marca 2013 r., tj. zniszczenia jego domu położonego w T. przy ul. (...) w wyniku pożaru, bez ograniczeń wynikających z ww. OWU.

Kolejną kwestią sporną między stronami niniejszego postępowania, poza kwestią ponoszenia odpowiedzialności ubezpieczeniowej przez pozwaną jest wysokość szkody odniesionej przez powoda, a podlegającej rekompensacie ze strony pozwanego ubezpieczyciela.

W tym miejscu wskazać należy, iż rozpatrując roszczenie powoda o zapłatę odszkodowania, Sąd miał na uwadze to, że dom powoda był drewniany, zabytkowy, wybudowany w 1926 r. W domu powoda zainstalowana była instalacja elektryczna i ogrzewanie węglowe, jednak nie było tam kanalizacji. Wyposażenie domu było antykowe. Dom ten był czysty i zadbane, a także zakonserwowany i malowany odpowiednimi farbami. Dom przeszedł remont około dwóch lat przed pożarem. W wyniku pożaru w dniu 10 marca 2013 r. dom uległ jednak zniszczeniu. Okoliczności te wynikają ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj. zarówno z zeznań świadków L. L., S. D., F. T. i B. Z., jak również z fotografii przedłożonych do akt sprawy oraz z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa specjalisty ds. szacowania szkód.

Podkreślenia wymaga to, że przy ustalaniu wysokości szkody doznanej przez powoda w skutek pożaru jego domu w dniu 10 marca 2013 r., oraz wysokości należnego mu od pozwanej odszkodowania, Sąd posiłkował się przede wszystkim wnioskami wynikającymi z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa i szacowania szkód K. S.. Ustalenie rozmiaru szkody doznanej przez powoda wymagało bowiem szczegółowej analizy, a w tym wiadomości specjalnych, których Sąd nie posiada. Uznając opinie biegłego S. za sporządzone w sposób zgodny z zaleceniem Sądu, oraz zupełne i spójne, Sąd uwzględnił wnioski biegłego w całości i przyjął je za własne. Zdaniem Sądu, przy sporządzaniu kosztorysu robót i czynności, które byłyby niezbędne do podjęcia przez powoda w celu odbudowania domu do stanu sprzed pożaru, biegły sądowy uwzględnił wszystkie okoliczności istotne dla poczynienia prawidłowych ustaleń. Sąd wziął pod uwagę położenie domu, jego wiek i stopień zużycia przed pożarem, jak również rozmiar zaistniałych zniszczeń. Faktem jest, że biegły sporządził opinię główną oraz trzy pisemne opinie uzupełniające i opinię ustną, niemniej jednak wynikało to z konieczności odniesienia się przez biegłego do zastrzeżeń wysuwanych przez stronę pozwaną oraz wprowadzenia stosownych korekt z uwzględnieniem kwestii, których te zastrzeżenia dotyczyły. W ocenie Sądu, biegły słusznie uwzględnił w sporządzonym kosztorysie, że przy wyliczeniu kosztów robót związanych z rozbiórką i uprzątnięciem pogorzelniska nie można pomniejszać ich o współczynnik zużycia budynku, bowiem niezależnie od wieku budynku, koszty te musiały zostać poniesione przez powoda w całości. Sąd nie znalazł również podstaw do zakwestionowania wyliczonych przez biegłego ilości materiałów z rozbiórki do wywiezienia na wysypisko jak również kosztów związanych z wywozem takich śmieci, w tym m.in. z utylizacją azbestu z dachu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd przyjął, że szkoda poniesiona przez powoda w związku z pożarem jego domu w dniu 10 marca 2013 r. i podlegająca rekompensacie przez stronę pozwaną wynosi kwotę 190.246,84 zł. Zważyć przy tym należy, że kwota ta nie przekracza kwoty sumy ubezpieczenia, która w przypadku ubezpieczenia domu od pożaru wynosiła kwotę 200.000 zł.

Z tego też powodu, uznając powództwo za zasadne w całości, w punkcie pierwszym wyroku Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 190.246,84 zł wraz z należnymi odsetkami.

O odsetkach od zasądzonej kwoty Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. (uwzględniając przy tym nowelizację art. 481 § 2 k.c., obowiązującą od 1 stycznia 2016 r.). W myśl art. 481 § 1 k.c. bowiem, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Wskazania wymaga to, że wobec istniejącego między stronami sporu nie tylko co do wysokości roszczenia powoda, ale przede wszystkim co do w ogóle zasadności ponoszenia przez pozwaną odpowiedzialności ubezpieczeniowej względem powoda, Sąd uznał za uzasadnione zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda odsetek ustawowych za opóźnienie dopiero od dnia wyrokowania w niniejszej sprawie, tj. od dnia 27 lutego 2018 r. Zdaniem Sądu, wobec istnienia po stronie pozwanej uzasadnionych wątpliwości do samej zasadności roszczenia powoda, uwzględnienie roszczenia odsetkowego od wcześniejszej daty uznać należało za nieuzasadnione.

Tym samym, w punkcie trzecim wyroku Sąd oddalił powództwo w zakresie odsetek od dnia 16 maja 2013 r. do dnia 26 lutego 2018 r., uznając je za niezasadne.

W tym miejscu zważyć należy, iż na rozprawie w dniu 30 stycznia 2018 r. powód cofnął pozew w zakresie przewyższającym kwotę 29.753,16 zł i w tym zakresie zrzekł się roszczenia.

Zgodnie z art. 203 § 1 k.p.c., pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. W myśl art. 203 § 4 k.p.c., natomiast, Sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa.

W ocenie Sądu, mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy, Sąd nie znalazł podstaw do uznania, aby cofnięcie pozwu przez powoda w wyżej wskazanym zakresie było niezgodne z prawem lub aby naruszało zasad współzycia społecznego czy też by zmierzało do obejścia prawa. Podkreślenia wymaga bowiem to, że częściowe cofnięcie powództwa przez powoda wynikało z zaakceptowania przez niego i przyjęcia za właściwe wniosków wynikających z opinii biegłego z zakresu budownictwa co do wysokości poniesionej przez powoda szkody w skutek pożaru domu w dniu 10 marca 2013 r. Tym samym, Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania czynności procesowej dokonanej przez powoda i do uznania jej za niedopuszczalną. Zdaniem Sądu zatem, czynność powoda w postaci częściowego cofnięcia pozwu była zgodna z prawem, a tym samym dopuszczalna na gruncie art. 203 § 4 k.p.c. Mając natomiast na uwadze zaawansowany etap niniejszego procesu sądowego, jak również to, że powód częściowo cofnął powództwo wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, uznać należy, iż dla skuteczności oświadczenia powoda o cofnięciu pozwu nie była wymagana zgoda pozwanej. W związku z powyższym, Sąd uznał częściowe cofnięcie pozwu przez powoda za dopuszczalne i zgodne z prawem.

W myśl art. 355 § 1 i 2 k.p.c. Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne. Tym samym, w punkcie drugim wyroku Sąd umorzył postępowanie w zakresie kwoty 29.753,16 zł, stanowiącej różnicę pomiędzy pierwotnie dochodzoną przez powoda kwotą odszkodowania (220.000 zł) a kwotą ostatecznie dochodzoną przez niego po częściowym cofnięciu pozwu (190.246,84 zł).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Wskazać bowiem należy, iż częściowe cofnięcie pozwu przez powoda traktowane jest jako jego przegrana w tym zakresie. Zgodnie z art. 100 k.p.c., w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Mając na uwadze rozstrzygnięcie zapadłe w niniejszej sprawie, Sąd ustalił, że powód wygrał ją w 86,48%, zaś przegrał w 13,52%. Tym samym, w punkcie drugim wyroku Sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (kasy Sądu Okręgowego w Warszawie) kwotę 8.227 zł tytułem przypadającej od niego części opłaty od pozwu (która nie została uiszczona do kasy Sądu przez powoda zwolnionego od opłaty od pozwu ponad 500 zł) oraz kwotę 4.051,10 zł tytułem części przypadających na niego kosztów wynagrodzenia biegłego, poniesionych w toku procesu tymczasowo ze środków Skarbu Państwa.

Wobec tego, że w toku postępowania powód uiszczył na poczet wynagrodzenia biegłego kwotę 1.631,03 zł, zaś przypadające na niego wydatki wyniosły kwotę 633,34 zł, zatem w punkcie drugim wyroku Sąd polecił kasie Sądu Okręgowego w Warszawie wypłacenie powodowi kwoty 997,69 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych.

W związku z tym, że powództwo wniesione przez powoda było uzasadnione i wygrał on niniejszą sprawę w 86,48 %, w punkcie szóstym wyroku Sąd zasądził od pozwanego na jego rzecz zwrot kosztów zastępstwa procesowego od uwzględnionego powództwa, obejmujących opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 3.617 zł (§ 6 ust. 6 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2015 r., poz. 1079).

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.